

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231- 5680 • Rok XI nr 26 (206) • 5.06. 2001 r. • Cena: 1,90 zł (w tym 7% VAT)

NIE TRĄCZASU W POZNANIU
TWOJE BIURO PODRÓŻY
JEST W SZAMOTUŁACH
ul. Jabłoniowa 2 • tel./fax: 061 29 24 564



Organizujemy również wycieczki na zamówienie
Wynajmujemy autokary, busy i auta
Kolonie, obozy krajowe i zagraniczne

REKOMENDACJA WIELKOPOLSKIEJ IZBY TURYSTYCZNEJ

Kowal zawinił,
powiesili Cygana

str. 3

Sezon...
niekoniecznie
ogórkowy



fol.: A. Hibner

W Wartosławiu
raki łapia

str. 8

Przynieśli
zaszczyt szkole

str. 9

Wakacyjne
imprezy w lipcu

str. 14

Lato, lato...

fol.: P. Bugaj

Strażacka

piłka nożna

▲ Krzysztof Anioł z rzutu wolnego strzelił zwycięską bramkę dla drużyny OSP Wronki. Mecz finałowy Wronki rozegrały z gospodarzami - drużyną OSP Chojno (pomarańczowe stroje).

▲ Całe rodziny kibicowały „swoim”



▲ Przejazdy bryczką zapewnił Jerzy Marcinkowski.

OSP Jasionna ma na swoim wyposażeniu stara. Jak wiadac, służy on do różnych celów - tutaj odpoczywają na nim zawodnicy po meczu. ▼



▲ Pyszna grochówkę gotowali (jak zwykle) panowie Zdzisław Jankowski i Norbert Lisek.

Prezes Czesław Jądrzyk z dumą wręcza puchar kapitanowi drużyny swojej jednostki - Grzegorzowi Dobkowi. Ciekawe, czy chłopcy dostali załącznik do pucharu - beczkę piwa, którą w razie wygranej obiecał prezes? No, ale prezesi z reguły dotrzymują słowa, prędzej czy później...
Słowo się rzekło, Prezesie! ▶



Na estradzie koncertowały dziewczyny: Marta Mamet, Magda i Agnieszka Zimińskie oraz siostry Dorota, Magłusia i Ewa Piasek. ▶

Drużyna OSP Ćmachowo z wiceprezesem - Kazimierzem Skrzypczakiem (stoi) i zastępcą naczelnika - Krzysztofem Woźnym. ▼



Kowal zawinił, cygana powiesili, czyli polowanie na cioty, czyli demokracja po wroniecku, czyli pierwsza ofiara represji klubu, czyli kamień węgielny pod pomnik Krzyżaniaka

Akt oskarżenia wiceprzewodniczącego Rady MiG Lecha Krzyżaniaka podpisało 14 radnych – członków klubu *Gmina z Miastem* i kandydatów na członków. Za odwołaniem głosowało 15, jeden więc nie miał odwagi, by się ujawnić. Sprawa, niczym w kolegium doraźnym została wniesiona i rozstrzygnięta, oskarżony skazany, bez odwołania i prawa łaski. Ostatnie minuty sesji spędził już wśród podrzędnych radnych przy długim stole (notabene obok Jacka Rosady!).

Ten tekst oskarżenia pochodzi z prywatnego nagrania sesji niżej podpisanej; gdyż do wtorku, 3 lipca oskarżony kopii aktu oskarżenia nie otrzymał, nie trafił też on, wzorem sławnego „Protokołu 13 KR” wraz z opisem i komentarzem - do publicznej wiadomości całego miasta, ani do prasy. Postaram się nie komentować tekstu, zrobią to wkrótce lepsi ode mnie. Państwu polecam dokładne wczytanie się w akt oskarżenia, sięgnięcie do poprzednich numerów WS, gdzie pisze oskarżony i wyciągnięcie odpowiednich wniosków. Czekam też na opinie i komentarze. Chętnie usłyszałabym lub przeczytała „coś konkretnego”, czyli potwierdzenie zarzutów ze strony oskarżycieli. Bo co innego siedzieć, słuchać, podnieść łapkę jak każe dyscyplina klubowa, a co innego sameму oskarżać. Ciekawe, czy cała piętnastka jest do końca we własnym sumieniu przekonana o tym, co zrobiła. Jak się gło-

suje wbrew własnemu sumieniu wiem dobrze, bo przez rok sama byłam w klubie, innym, ale podobnym, czego się wstydzę do dziś. Wiem z autopsji, co znaczy głosować wbrew sobie, bo tak każe dyscyplina klubowa i nie móc później sobie spojrzeć w oczy w lustrze. Życzę więc Panowie, byście byli przekonani o słuszności swej decyzji i nie mieli moralnego kaca po tym, co zrobiliście.

Ale do rzeczy, oto tekst:

Wiceprzewodniczący Rady uchyla się od pełnienia powierzonej mu przez Radę funkcji argumentując to brakiem dyspozycyjności. Stawia przewodniczącemu wyszukane warunki współpracy i kontaktowania się. Prowadzi dialog z członkami Rady za pośrednictwem poczty lub lokalnej prasy w sposób kompromitujący sprawowaną funkcję. Zajmuje w swoich poczynaniach czynności statutowe organów Rady, np. Komisji Rewizyjnej. Publicznie oskarża całą Radę nawet wtedy, gdy w demokratycznych głosowaniach podejmuje ona decyzje inne niż sobie tego on życzy. Rości sobie prawa inne niż statutowe i przypisuje je swojej osobie, jako wiceprzewodniczącemu. Przerzuca na innych odpowiedzialność za swoje nieudane działania społeczne, np. tworzenie LOK-u. Osobiście próbował tworzyć ze złym skutkiem koła LOK w Biezdrowie i w Zakładzie Karnym. Zablockował swoimi poczynaniami rozmowy z LOK w Po-

znaniu. Wymyśla na swój użytek zadania, hasła, pojęcia i określenia ponad statutowe oraz wymusza na radnych ich realizację. Obrażliwie nazywa i określa członków i sympatyków klubu „Gmina z Miastem”. Ośmiesza i kompromituje radnych wywodzących się z terenów wiejskich. Wymusza współczucie społeczne dla swej osoby poprzez publikowanie w lokalnej prasie odpowiednio spreparowanych wystąpień. Bez uzasadnienia stawia się w pozycji człowieka szykanowanego. Antagonizuje radnych reprezentujących różne środowiska, podnosząc nieuzasadnione zarzuty rzekomego dyskryminowania terenów wiejskich. Prezentuje dwulicowość w stosunkach z prasą, uwarunkowaną potrzebami własnymi. Używa chwytów propagandowych. Głorzyfikuje swoją osobę i poczynania. Nie przestrzega norm moralnych i etycznych poprzez wkraczanie w życie prywatne i zawodowe innych radnych. Szkaluje organy samorządowe. Sprowadza bez uzasadnienia kontrole z zewnątrz (szkoła w Nowej Wsi). Przedkłada animozje osobiste na interes społeczny. Podejmuje, jak sam określa, próby zdyscyplinowania przewodniczącego Rady. Dezorganizuje prowadzenie sesji („pyskówki”). Samowolnie zabiera głos na sesjach Rady. Zachowuje się podczas sesji w sposób nie liczący z powagą pełnionej w radzie funkcji, w obecności uczniów miejscowych szkół.

Tak brzmi ów akt zebrany przez Andrzeja Liszkowskiego, przeczytany przez Andrzeja Urbana na sesji.

A oto czternastu „sprawiedliwych”, którzy podpisali się pod aktem i głosowali za odwołaniem: Leszek Bartol, Bogdan Kawka, Ireneusz Kozber, Wojciech Kudliński, Andrzej Liszkowski, Antoni Odrobny, Edmund Piasek, Włodzimierz Piwosz, Piotr Podgórski, Jacek Rosada, Henryk Rusinek, Janusz Szulc, Andrzej Urban, Zenon Wiczyński (nie podpisał głosujący za podjęciem uchwały o odwołaniu – Andrzej Jabłoński)

Przeciw odwołaniu Krzyżaniaka głosowali: Paweł Bugaj, Jan Hossa, Grażyna Kaźmierczak, Bogdan Szymkowiak, Krystyna Tomczak, wstrzymał się (oddał głos bez skreśleń - nieważny) Lech Krzyżaniak.

Nieobecni na sesji byli: Ireneusz Fowie, Krzysztof Gromadziński, Marian Nowak

Tak oto wygląda demokracja - wygrywa większość.

Trzy lata w Radzie nauczyły mnie jednak, że większość wcale **nie musi** mieć racji, ale to pokaże czas, Panowie.

Grażyna Kaźmierczak
(bez?) radna



**Nie przyrośłem do stołka. Wypada się cieszyć,
że mamy XXI wiek, a nie czasy Nerona...**

O TYM SAMYM INACZEJ...

Pragmatyzm władzy

Tak czytam – tu i tam, że ten wroniecki klub radnych "Gmina z Miastem" taki silny (wszystko przegłosuje), jednomyślny i ...niedobry. Dlaczego? To raczej ta przeciwna mniejszość w tej radzie, która jest jak piasek sypany w tryby nieźle skonstruowanej maszyny (fortecy władzy).

Przecież, gdzie większość tam demokracja (tak mówią) i racja (dopowiadają inni). W jedność – siła! (a anarchia w odmienności poglądów).

Nie rozumiem, jak takie głupie ludziska (sesje w nieskończoność przeciągający) mogli tak długo pyskować. Nie dość, że wszystko tracą: przedsięwzięcia inwestycyjne zwijają im z terenu obwodów wyborczych (kto ich wybierze ponownie?), zwalniają z pracy członków rodziny (i w domu nie znajdują wsparcia), pozbawia-

ni zostają funkcji (trędowaci), a jednak wojują.

Dobrze, że Góra wreszcie się za nich zabrała (pokazali, że nie są nieudacznikami) i odwołali...

Ej, wy - w mniejszości. Żal mi was. Dajcie sobie spokój. Nie porywajcie się z motyką... I tak nic nie zwojujecie. Kim jesteście? To, że ktoś, kiedyś tam odznaczył was "Za zasługi dla miasta i gminy Wronki", to było dawno i już się nie liczy (może i blaszkę odbiorą). Społecznik – to już nie brzmi dumnie, a dobro ogółu..? A kto (co) to jest? Spójrzcie w słownik i odszukajcie hasła: mafia, sitwa.

Na koniec dobra rada (nawet głupców mi żal): do czasu zmadrzenia załóżcie sobie różowe okulary...

Obserwator II



Z PRAC
STRAŻY
MIEJSKIEJ

ul. Ratuszowa 5
tel. 25 40 333

PUBLICZNIE - NIE PIJEMY !

Zabrania się spożywania napojów alkoholowych na ulicach, placach i w parkach, z wyjątkiem miejsc wyznaczonych do ich spożycia na miejscu w punktach sprzedaży tych napojów. – Tak stanowi art. 14 znowelizowanej 27 kwietnia Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która weszła w życie 29 czerwca b.r.

STATYSTYKA za m-c maj 2001

Dokonano 214 kontroli: porządkowych – 60; drogowych – 22; w handlu – 26; ochrony środowiska – 6.

Udzielono 75 pouczeń i 15 upomnień.

Ukarano 10 mandatami na łączną kwotę 900 zł.

Straż Miejska skontrolowała 24 posesje na ul. Zacisze (na Zamościu) pod względem porządkowym. Udzieliła aż 12 upomnień ich właścicielom za brak udokumentowania wywozu nieczystości stałych.

„SM” DZIĘKUJE

Straż Miejska złapała trzech śmieciarzy, którzy pozbywali się odpadów ze swoich domostw, porzucając śmieci w Stróżkach, Biezdrowie i Wartostawiu. Ukarani zostali mandatami i zobowiązani do posprzątania terenu. Strażnicy dziękują mieszkańcom za informacje, dzięki którym udało się sprawcom złapać prawie na gorącym uczynku.

INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gminy

tel./fax (0-67) 254 11 35 e-mail: promocja@wronki.wlkp.pl

KOMUNIKAT

Zarząd Miasta i Gminy Wronki zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2000 r. Nr 46. poz. 543) informuje, że w siedzibie tut. Urzędu na tablicy ogłoszeń na II piętrze, wywieszono następujące wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

1. wykaz nieruchomości położonych we Wronkach do sprzedaży, zapisanych w KW 19116 i KW 19171, zgodnie z uchwałą Nr 141/220/2001 Zarządu Mia-

sta i Gminy Wronki z dnia 12.06.2001r.

2. wykaz nieruchomości zabudowanej, położonej we Wronkach, zapisanej w KW 18269, przeznaczonej do sprzedaży zgodnie z uchwałą Nr 141/222/2001 z dnia 12.06.2001r.

3. wykaz nieruchomości zabudowanej, położonej we Wronkach, zapisanych w KW 18335, KW 20295, zgodnie z uchwałą Nr 141/221/2001 Zarządu Miasta i Gminy Wronki z dnia 12.06.2001.

Burmistrz Kazimierz Michalak

Bogdanowi Czerwińskiemu

Dyrektorowi Wronieckiego Ośrodka Kultury serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Brata

składają

Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Wronki - *Leszek Bartol*
i Burmistrz *Kazimierz Michalak*



ZMARLI MIESZKAŃCY MIASTA I GMINY WRONKI

Zofia Kozłowska lat 52, Wronki
zm. 30.06.2001 r.

Władysława Grzesiak lat 87, Wronki
zm. 1.07.2001 r.

Władysława Michalak lat 89, Wronki
zm. 2.07.2001 r.

Zbigniew Soloch lat 46, Wartostaw
zm. 3.07.2001 r.

Marynia wytańczyła czwarte miejsce

W dniach 9 i 10 czerwca 2001 roku w Lubaczowie odbył się VIII Ogólnopolski Przegląd Polskich Tańców Narodowych. Wzięło w nim udział 11 zespołów, wśród nich *Marynia* z Wroniek, jako jedyny reprezentant Wielkopolski. Pozostałe zespoły przyjechały z: Grajewa, Sanoka, Rzeszowa, Cieszyna, Nowej Dęby, Katowic, Baranowa Sandomierskiego, Jarosławia, Rzeszowa.

Podczas festiwalu zespoły prezentowały różne tańce narodowe. *Marynia* zatańczyła krakowiaka i poloneza. Mimo zmęczenia czternastogodzinną podróżą, nie-

sprzyjających warunków atmosferycznych i śliskiej sceny – wytańczyliśmy IV miejsce.

Organizatorzy zadbali o urozmaicenie naszego pobytu. Mieliśmy okazję poznać innych uczestników festiwalu przy wspólnym ognisku oraz podczas dyskoteki. Szczególnie zaprzyjaźniliśmy się z członkami zespołu *Grajewianie* z Mazur.

Wronki reprezentowało: 18 tancerzy, pięcioosobowa kapela i instruktor Jerzy Foltyn. Opiekunkami były panie Letania Gromadzińska, Ewa Firlet, Władysława Kirstein.

L.G.



U wędkarzy

Seniorzy w deszczu

Oj, nie mają jakoś szczęścia do warunków pogodowo-wodnych, w tym roku wronieccy wędkarze podczas rozgrywania zawodów wędkarskich. Również pierwsza niedziela lipca nie była łaskawa dla wędkarzy - tym razem seniorów przybyłych do Olszynek celem rozegrania doroczych zawodów o tytuł mistrza roku 2001. Wysoki poziom Warty, ostry nurt, pochmurna i wietrzna aura nie odstraszyły dość licznej grupy zawodników - wiadomo, seniorzy. Niestety, dla dopełnienia czary goryczy równocześnie z sygnałem startu zaczęło padać, dlatego nie wszyscy uczestnicy dotrwali do końca zawodów. Deszcz przestał padać, tak jak się zaczął - równo z sygnałem zakończenia zawodów. Rewelacyjnych wyników nie było. Tylko sześciu coś tam złowiło, reszta pozostała bez przysłowiowego „ogona”. Tytuł mistrza koła seniorów na 2001 r. zdo-

był startujący po raz pierwszy w tej kategorii zawodów Feliks Król, uzyskując 1.400 pkt. Pierwszym wicemistrzem został Alojzy Nowacki (425 pkt.), a drugim - Zenon Wilczyński (225 pkt.). Dalsze miejsca zajęli: (4) Eugeniusz Bartoszczyk (170 pkt.), (5) Zygmunt Rysiak (125 pkt.) i (6) Bernard Matyjasik - 80 pkt.

Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe puchary i statuetki, natomiast wszyscy uczestnicy - nagrody rzeczowe ufundowane przez Zarząd Koła PZW Warta. Nagrody wręczał wiceprezes Zarządu - Zenon Duda. Całość imprezy podsumowano przy smakowitych kiełbaskach z różną (już bez deszczu) i w znakomitych nastrojach, z nadzieją, że za rok będzie lepiej. trzeba było się jednak szybko rozejść, bo... znowu zaczęło padać, jeszcze bardziej obficie.

Z.W.

Czy Rada ponownie będzie odwoływać wiceprzewodniczącego?

Odwołany z funkcji wiceprzewodniczącego rady Lech Krzyżaniak ma wątpliwości, czy został odwołany w regulaminowym trybie. Jego zdaniem, wniosek (w tej sprawie) złożony na sesji może być poddany głosowaniu dopiero na następnej sesji. Jeśli ma rację, to głosowanie z ostatniej sesji (XXX) będzie trzeba uznać za nieważne.



Ponieważ Jan Hossa złożył wniosek o odwołanie całego prezydium rady, należy przypuszczać, że ten również zostanie poddany głosowaniu. Wracając do historii odwołania przewodniczącego rady, należy zauważyć, że złożony wniosek nie został wycofany i też może być poddany głosowaniu.

Może pomoże bezstronny arbiter - specjalizujący się w wyjaśnianiu zawłości prawa samorządowego WOKiSS (Wielkopolski Ośrodek Kształcenia Samorządowego i Studiów Samorządowych), który sprawdził się już w tej dziedzinie na naszym gruncie...

Przechodzień II

Członkowi TMZW

Bogdanowi Czerwińskiemu

Dyrektorowi Wronieckiego Ośrodka Kultury

szczerze wyrazy
współczucia
z powodu śmierci
Brata

składa Zarząd TMZW



Rok 1999 to pierwszy rok wdrażania reformy oświaty. Nasza szkoła – dyrekcja i nauczyciele, przygotowali się bardzo starannie do wprowadzenia zmian w ustroju szkolnym, programach, metodach i formach nauczania oraz do zmiany systemu oceniania.

Gdy w czerwcu 2000r. klasy ósme opuściły mury szkoły, ostatecznie nastąpił czas sześćdziesięcioletniej zreformowanej szkoły podstawowej. W szkole nie ma już klas siódmych i ósmych, zwiększyła się natomiast liczba klas młodszych, ponieważ Szkoła Podstawowa nr 3 została przekształcona w Publiczne Gimnazjum, do którego uczęszczają absolwenci naszej szkoły.

Największą bolączką i niedogodnością przez wszystkie lata działalności naszej szkoły był brak

sali gimnastycznej. I mimo że

chyba wszyscy kierownicy i dyrektorzy tej placówki usilnie zabiegali o jej powstanie, to ich starania trafiały na przeszkodę nie do pokonania – brak miejsca na jej lokalizację. Zajęcia wychowania fizycznego odbywały się „pod chmurką” i w każdym możliwym do realizacji zadań z tego przedmiotu miejscu. Mimo tak niesprzyjających warunków nauczyciele „wufu” potrafili znaleźć takie formy i metody pracy, które pozwoliły uczniom naszej szkoły realizować się i odnosić sukcesy także w tej dziedzinie życia szkolnego.

Możemy poszczycić się sukcesami w turniejach: piłki nożnej, warcabowych, gier i zabaw „Pluszowy Mis” dla uczniów klas I-III. Przede wszystkim znane są osiągnięcia w Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Zespoły uczniowskie do udziału w tym turnieju od 1984r. niezmiennie przygotowuje nauczyciel wychowania fizycznego w naszej szkole, Edward Urban. Dziś z dumą możemy powiedzieć, że uczniowie naszej szkoły dwukrotnie, w 1996 i 1999r. byli mistrzami kraju, czterokrotnie, w roku 1986, 1988, 1989, 1993, zdobywali wicemistrzostwo kraju i pięciokrotnie w 1985, 1987, 1991, 1995, 1998 roku, zajęli trzecie miejsce w turnieju krajowym. Uczestniczyli też w turniejach międzynarodowych: w 1987r. w Budapeszcie - III miejsce, w 1989r. w Pradze – IV miejsce, w 1993r. w Płodów – IV miejsce, w 1996r. w miejscowości Secz koło Pragi – IV miejsce, w 1998r. w Kownie – III miejsce. Teraz po zajęciu I miejsca w województwie walczą w turnieju ogólnopolskim w Słupsku.

W momencie, gdy za boiskiem szkolnym znalazły się wolne tereny po byłej Fabryce Mebli, odżyły nadzieje, że marzenia

o sali gimnastycznej przybiorą realne kształty. I rzeczywiście, główny wykonawca MOSTO-STAL Warszawa, spisał się na medal. We wrześniu 1999r. obserwowaliśmy

pierwsze przygotowania na placu budowy, by w niespełną pół roku, 17 marca 2000r, przeżyć chyba jedną z najradosniejszych chwil w życiu naszej szkoły – otwarcie nowej, naszej własnej sali gimnastycznej o powierzchni 360m²

z zapleczem - szatniami, natryskami, sanitariatami, gabinetem wychowania fizycznego, magazynem sprzętu, pokojem nauczycieli wychowania fizycznego, o powierzchni 270m². Baza lokalowa szkoły wzbogaciła się też o dwie sale lekcyjne. Dzięki temu we wrześniu 2000r. mogliśmy wyprowadzić się z budynku tzw. „małej szkoły”, w którym znajdowały się 3 niewymiarowe sale i rozpocząć kolejny etap wdrażania reformy oświaty w lepszych warunkach.

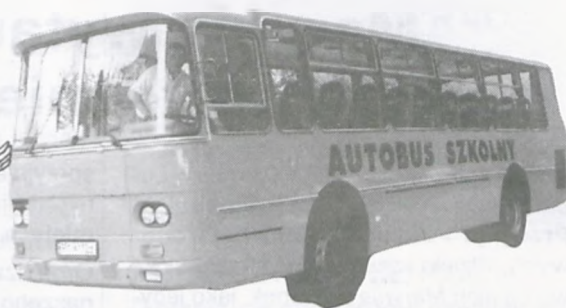
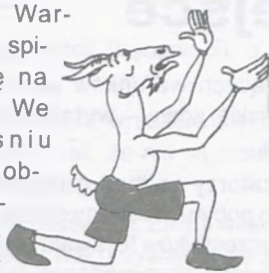
Przedstawiliśmy najważniejsze fakty i wydarzenia z życia naszej szkoły. Nie mogliśmy wspomnieć o wszystkich. Zdajemy sobie również sprawę, że historię szkoły tworzyli konkretni ludzie, a ponieważ Ich nazwiska pojawiały się rzadko, w tej chwili chcielibyśmy podziękować wszystkim, którzy tworzyli i uczestniczyli w tworzeniu wizerunku naszej szkoły oraz tym, którzy kształtują dzisiejsze jej oblicze.

Wszyscy, jak powiedział nasz Patron, „Pragniemy, aby świat urządzony na miarę pragnień wielkich Polaków, wsparty naszą codzienną pracą, przyniósł nam „szczęście na wieczność”.

Wielu, spośród osób związanych z naszą szkołą, nie ma już wśród nas. Pozostały tylko skromne mogiły na miejscu wiecznego spoczynku. Przywołajmy Ich nazwiska i minutą ciszy uczcijmy pamięć ludzi, którzy w murach tej szkoły zostawili część swego życia.

CZEŚĆ PAMIĘCI:

Ludomiry Bątkiewicz
Julii Miężał
Pelagii Łączkowskiej
Edmunda Turkiewicz
Ludwika Zgaińskiej
Józefy Karłowskiej



Ireny Deutsch
Edmunda Koniecznego
Bolesławy Bloch
Tadeusza Styperka
Czesławy Szumskiej
Lidii Pojasek
Pawła Sadeckiego
Krystyny Wesolek
Jana Brzóska
Aleksandra Badzong
Heleny Badzong
Janiny Perz

Krystyna Skrzypczak
Zenon Wajs

[Tekst napisany został na okoliczność święta Szkoły Podstawowej nr 2 (zwanej „Kornelówką”) - 80. rocznicę jej powstania oraz 20. rocznicę nadania imienia i wręczenia sztandaru.

Opracowano na podstawie „Kroniki Szkoły”, publikacji „Dzieje Szkoły...”, czasopisma „Kornelowiec” nr 1/1989 i nr 3/1996, jednodniówki „W kręgu przyjaźni” z czerwca 1991 r. oraz innych dokumentów i wspomnień nauczycieli.]

Mój przyjaciel

Pojawił się w moim życiu
biedny, zbląkany piesus.
Wyrzucił go z domu ktoś zły.
Jak dobrze, że trafił pod moje drzwi.
Czarne oczka miał,
Niewiele od życia chciał –
Pełną miskę, ciepły kąk
I dwoje przyjacielskich rąk.
Złamana łapka krwawiła.
Biedactwo na rękach tuliliam.
Pomogły bandaże i leki –
Wabi się teraz Dżeki.
Szare futerko ma
I uszka sklapnięte dwa,
Ogon sterczy, gdy szczeka,
Bo widzi gotąbki z daleka
Walczy z wrogim kapciem taty,
Bo nie lubi na nim kraty.
Strzeże domu, gdy nas nie ma.
Gdy wrócimy szczeka „Sie ma”
Teraz chodzi za mną wszędzie.
Moim przyjacielem zawsze będzie.

Aneta Roszak (SP-2 Wronki)

Przynieśli zaszczyt nie tylko szkole (cz.II)

Redakcja Wronieckich Spraw wzorem lat ubiegłych publikuje listę uczniów szkół z gminy Wronki, którzy w roku szkolnym 2000/2001 przynieśli zaszczyt szkole - najlepszych w nauce (promocja z wyróżnieniem - świadectwo z paskiem w klasach IV -VI) i gimnazjalnych, w klasach I-III typowanych przez wychowawców na podstawie oceny opisowej; uczestników i laureatów konkursów. Listy uczniów publikujemy zgodnie z wykazami przygotowanymi przez szkoły, a szkoły - wg kolejności dostarczanych list.

Gimnazjum we Wronkach

dyrektor: mgr Jolanta Michałak

Klasa IA

Justyna Gzyłkowiak
Michał Ratajczak

Klasa I C

Jagoda Skowrońska
Paulina Kora
Angelika Kowalik

Klasa I D

Marta Piasek
Katarzyna Kubiak
Katarzyna Błoch
Kinga Wasik

Klasa I E

Kamila Augustyńska
Magdalena Bartela
Monika Znojek
Monika Bilaska
Klaudia Hojan
Julia Władzik
Anna Borowiak

Klasa I F

Anna Ryszczak
Jacek Szczypiorski
Mateusz Mamczarz
Justyna Kopras
Katarzyna Tomczak

Klasa I G

Ewelina Wicenta

Alicja Piątek
Karolina Człapa

Klasa I H

Karolina Kwita
Aldona Górecka
Sandra Odrobna
Kamila Kaszkowiak

Marta Kita

Marta Niśkiewicz

Klasa I „I”

Iwona Bąk
Malwina Figlarz
Weronika Soloch
Hubert Skowroński

Klasa I K

Marta Biniek

Klasa II A

Alicja Młynarczyk
Wojciech Michałak
Paulina Sobańska

Anna Woźniak

Marta Walczak

Marta Woźniak

Klasa II B

Hanna Soloch
Romana Roszak
Łukasz Krzyżkowiak
Krzysztof Kłos

Malwina Woźniak

Klasa II C

Karolina Jenciac
Joanna Kandulska

Klasa II D

Bartek Zakrzewski

Klasa II E

Natalia Bartol
Jarosław Stachowiak
Zuzanna Mikołajczak
Szymon Makówka
Jakub Staszak

Klasa II F

Błażej Pyzik
Mateusz Baranowski
Katarzyna Wajs
Alicja Warczyńska
Ryszard Nowak
Anna Michałak

Klasa II G

Marcin Duszyński
Tomasz Siłacz
Paulina Śliwa

Klasa II H

Alicja Musiał
Patrycja Batura
Sławomir Pujanek
Lucyna Molińska

Klasa II i

Ewelina Lepsza
Marta Mamet
Piotr Lutomski
Emilia Buda

Osiągnięcia sportowe

Powiatowa Olimpiada Wiedzy Turystyczno – Krajoznawczej

III miejsce Adam Nogaj kl. I

I Drużynowe Mistrzostwa Polski w Warcabach 100 połowych

brązowi medaliści:

Michał Biedziak kl. II

Ewelina Rój kl. I

Marlena Rój kl. II

Drużynowe Mistrzostwa Powiatu w Tenisie Stołowym

II miejsce Marta Walczak

III miejsce Michał Odrobny

Indywidualne Mistrzostwa Powiatu Gimnazjów w Lekkoatletyce

I miejsce Monika Kinowska

III miejsce Daria Zielińska

II Mistrzostwa Powiatu Szamotulskiego w Turystycznych Marszach na Orientację

V miejsce Adam Nogaj, Paulina Olech, Patrycja Batura

Indywidualne Mistrzostwa Miasta i Gminy Wronki w Biegach Przelajowych

I miejsce Michał Musielak

I miejsce Daria Helwich

I miejsce Marta Migalska

Mistrzostwa Powiatu Szamotulskiego w Indywidualnych Biegach Przelajowych

I miejsce Michał Musielak

Drużynowe

Mistrzostwa Polski w warcabach klasycznych 64 – połowych Częstochowa

IV miejsce Michał Biedziak

Mistrzostwa Województwa Wielkopolskiego w piłce Nożnej

I miejsce – Mistrzowie Wielkopolski

Drużynowe Mistrzostwa Powiatu Szamotulskiego w Tenisie Stołowym

II miejsce dziewczęta

II miejsce chłopcy

Sztafetowe Biegi Przelajowe o Mistrzostwo Powiatu Szamotulskiego Ostroróg

III miejsce chłopcy

II miejsce dziewczęta

Mistrzostwa Powiatu Szamotulskiego w piłce siatkowej

II miejsce chłopcy

II miejsce dziewczęta

III Szamotulska Impreza na Orientację „Semino 2001”

II miejsce drużyna w składzie: Adam Nogaj, Paweł Nowak, Mateusz Jaskuła

Udział w konkursach

Wojewódzki konkurs przyrodniczy - Alicja Musiał i Jarosław Stachowiak kl. II

Powiatowy konkurs Ekologiczny w Nojowie - III miejsce drużyna Alicja Musiał kl. II, Ewelina Lepsza kl. II, Jarosław Stachowiak kl. II

„Kangur” matematyczny - II miejsce Alicja Musiał kl. II, wyróżnienie Aleksandra Rymanowska kl. II, Jakub Staszak kl. II - I

Powiatowy Konkurs Plastyczny - I miejsce Alicja Młynarczyk kl. II, II miejsce Ewelina Wicenta kl. I

Regionalny Konkurs Recytatorski - wyróżnienie – Paulina Śliwa kl. II

Rejonowy Konkurs Wiedzy Religijnej - V miejsce Paulina Koza kl. I

II Przegląd Małych Form Teatralnych Kórnik 2001 r. - nagroda dla Ani Choły za rolę pani Dulskiej

Konkurs Literacki organizowany przez Szkołę Podstawową nr 2 - I miejsce Natalia Bartol kl. II, II miejsce Paulina Śliwa kl. II

Regionalny Konkurs „Życie i twórczość Małgorzaty Musierowicz” - I miejsce Alicja Musiał kl. II, II miejsce Bogumiła Kaczmarek kl. II

Międzyszkolny konkurs na szopkę Bożonarodzeniową - I miejsce Magdalena Bartkowiak i Edyta Terka kl. I

Konkurs na grafikę komputerową - I miejsce Piotr Lutomski kl. II, II miejsce Natalia Bartol kl. II, II miejsce Jarosław Stachowiak kl. II

Konkurs Astronomiczny - I miejsce Dorota Pochłopień kl. I

I Międzyszkolny Konkurs Chemiczny - I miejsce Natalia Bartol kl. II, II miejsce Ewelina Lepsza kl. II

Międzyszkolny Konkurs Recytatorski utworów Agnieszki Bartol - I miejsce Klasa II F

Czas wakacji i urlopów to wzmożony ruch turystyczny. Ludzie podróżują wyjeżdżając w odległe zakątki Polski i poza jej granice. Większość, głównie ze względów finansowych, pozostaje jednak w domach, wypoczywając na ogródkach i w okolicznych ośrodkach - najchętniej nad wodą, a takich ze strzeżonym kąpieliskiem w gminie Wronki mamy dwa – w Chojnie i w Wartosławiu. Jeśli tylko dopisuje pogoda w weekend tłumnie ściągają tam wronczenie.

W Wartosławiu raki łapia

Dziś „Wronieckie Sprawy” prezentują Wartosław, gdzie nad Jez. Pożarowskim znajduje się gminny ośrodek wypoczynkowy, którym od trzech lat administruje **Paweł Hibner**.

*Prowadząc ten ośrodek – mówi pan Paweł – kieruję się dewizą: **bezpieczeństwo – estetyka – czystość i sądzę, że tak jest, inaczej Zarząd Miasta i Gminy nie powierzałby mi tego ośrodka co roku. Jest to gminny ośrodek i jego utrzymanie, jak również rozwój, zależy do lokalnego samorządu. W czasie przygotowań do sezonu zostały wymienione deski na jednym z pomostów i wstawiono szyby do budki ratowników. Niestety, nie został uwzględniony przez komisję wizytującą ośrodek wniosek o przebudowę przebieralni. Obecny parawan jest za niski, co szczególnie krępuje przebierające się kobiety. Nie przybyło też jednostek pływających. Wypoczywający mają do dyspozycji (od 3 lat) tylko: 2 rowery, 3 kajaki i 1 łódkę.***

Ten niedobór wyposażenia rekompensuje urocze położenie kąpieliska - nad najczystszym jeziorem w okolicy, a także stan sanitarny, estetyczny i poczucie bezpieczeństwa. Kąpielisko jest strzeżone w godz. od 11.00 do 19.00 przez dwóch ratowników a będzie i trzeci (na zmianę). W tych samych godzinach czynny jest strzeżony parking samochodowy. Przez całą dobę ośrodek jest pod opieką, co ma szczególne znaczenie dla biwakujących na polu namiotowym. Ceny za korzysta-

nie z ośrodka pozostały w ubiegłorocznej wysokości (cennik obok) a korzystanie z czystych ubikacji jest bezpłatne.

Artur Hibner – ratownik i pełnomocnik administratora (brata Pawła), jest jednocześnie kierownikiem wronieckiej drużyny (15-osobowej) WOPR-u, która działa przy tym akwenie. Wyposażenie w sprzęt ratowniczy to bardzo ważna rzecz, ale ten problem to odrębny temat, istotniejszy jest czynnik ludzki, jako podstawa wszelkich poczynań. W Wartosławiu będzie można zdobyć kartę pływacką.

Gospodarze ośrodka zapowiadają także zawody sportowo – rekreacyjne: na przełomie lipca i sierpnia: turniej piłki wodnej i siatkówki plażowej; 15 sierpnia – festyn dla dzieci.

Do Wartosławia warto pojechać...

nie tylko na kilka godzin. Na plaży funkcjonuje **bar Pizza Corsa**, w którym można dobrze zjeść. Prowadzący – państwo Danuta i Ireneusz Lipowiczowie z Poznania polecają kuchnię włoską, a szef kuchni – Mikołaj Wawrzyniak serwuje pyszną pizzę (15 rodzajów w karcie), także wg kompozycji konsumenta i z jego dodatków - mogą to być nawet raki z jeziora.

We wsi do dyspozycji turystów są dwa sklepy spożywcze i gospodarze, którzy świeżym jajkiem i mlekiem też zapewne uraczą.

Wrażliwą na piękno duszę turysty Wartosław też nasycić potrafi. Oprócz ślicznych plenerów, które ożywia struga Ostroroga i leniwie płynąca Warta, można zobaczyć kościół poewangelicki ze szczątkami (zniszczonego, niestety) cmentarza; kaplicę na cmentarzu katolickim (zbudowaną na podstawie ośmiokąta); wzniesienie ze śladami żydowskiego cmenta-



Paweł Hibner - administrator ośrodka

rza; ruiny wiatraka. Szczególna jest też ciągła zabudowa tej miejscowości, która ongiś prawa miejskie miała. Atrakcją Wartosławia jest też zapewne przeprawa promowa na Warcie. Przeprowadzając się na prawobrzeżną stronę Warty znajdziemy się na skraju olbrzymich lasów Puszczy Noteckiej.

Piękny jest ten zakątek wronieckiej ziemi i jeszcze „nieskażony” działalnością człowieka .

Paweł Bugaj

CENNIK

pole namiotowe (od osoby):
4 zł za 1 dobę – dorośli,
3 zł – młodzież szkolna,
dzieci do lat 7 – bezpłatnie
wypożyczalnia:
łódka – 5 zł za 1 godz.
kajak – 5 zł
rower wodny - 5 zł
parking strzeżony - 3 zł
(bez ograniczenia czasu)



Mikołaj Wawrzyniak - szef kuchni Pizza Corsa wysmaży pizzę na życzenie. Praktykował w kuchni europejskiej, chińskiej i włoskiej

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH PROJEKTY TYPOWE I INDYWIDUALNE



PROJEKTY TECHNICZNE WSZELKICH
BUDYNKÓW,
INWENTARYZACJE BUDOWLANE
OCENY, OPINIE BUDOWLANE

TEL.: 0602 220 560;
(067) 255 24 12

Zamek i trzeci kościół we Wronkach (cz. 5)

Artykuł próbuje przywrócić zbiorowej świadomości pamięć o dwóch ważnych w historycznej przeszłości obiektach. W oparciu o nieliczne dokumenty, wiedzę historyczną o powstawaniu średnio-wiecznych miast polskich a także o przekazy ustne dokonuje ich rekonstrukcji: stara się odnaleźć ich lokalizację, czas powstania, wygląd i funkcje. Jest to zaledwie wstępna wersja, wymagająca poszukiwań dalszych świadectw: dokumentów, przekazów tradycji, badań archeologicznych, które ją potwierdzą lub zakwestionują.

Autor i Redakcja będą bardzo wdzięczni za każdą informację w tej sprawie

fot. G. Kaźmierczak



Wojciech Piechota

Autor

Podsumowanie

Nie wiadomo, kiedy kaplicę (trzeci kościół) rozebrano i zamknięto cmentarz. Może na początku XIX w., równocześnie z otwarciem nowego cmentarza przy ul. Sierakowskiej. Przypomnijmy, że nowy cmentarz został poświęcony w odpust św. Anny 26 lipca 1829 r. Dziś i po cmentarzu zamojskim, i po kaplicy nie ma śladu i nie wiemy, gdzie się znajdowały. Zapewne po tej samej prawej stronie drogi popowskiej (ul. Myśliwska) co cmentarze żydowski i ewangelicki zlikwidowane po II wojnie światowej, tyle że bliżej skrzyżowania z drogą rzecińską. Tradycja ustna lokuje kościół w miejscu, gdzie dziś stoi pawilon handlowy. Jeszcze w latach pięćdziesiątych było tu wyraźne wzniesienie z kilkoma starymi topolami, za którym zaczynał się piękny las brzoźowy. Żywa wśród starych mieszkańców jest jeszcze opowieść o stojącym tu kościele św. Ducha; w jednej wersji – drewnianym, w innej – murywanym, o odkopanych fundamentach, fragmentach murów, o odkopywanych kościołach ludzkich. Inne podanie mówi o kościele św. Anny stojącym przy gościńcu, do którego co roku w Wielki Piątek szła procesja ojców i braci z klasztoru, aby się tam biczować. Ta ostatnia informacja

jest bardzo interesująca, gdyż potwierdza prawa dominikanów do kościoła na Zamościu, których dowodzili w *Informacji sprawy*...

Zamek mógł się znajdować po lewej stronie drogi; mniej więcej na tej samej wysokości co kościół, za zamojską leśniczą bliżej nadrzecznej skarpy. Jest to miejsce najlepsze na obiekt warowny, umożliwiające obserwację okolicy, przede wszystkim przeprawy na rzece i głównego traktu z Poznania przez Rzecin, Wieleń na Pomorze i do Nowej Marchii.

Jak wyglądał zamek, nie wiemy. Żadnych przekazów ikonograficznych dotąd nie znaleziono. Można jednak starać się zrekonstruować wygląd, zanim w przyszłości nadejdzie moment, że będzie można przystąpić do badań archeologicznych.

Był to zapewne na początku typowy, nieduży gród o powierzchni 0,1 – 0,5 ha, o kształcie kolistym, otoczonym wałem drewniano - ziemnym, wewnątrz zabudowany paroma domostwami. W XIV w. – jak większość grodów w tym czasie – został przebudowany na zamek, może za sprawą samego króla Kazimierza Wielkiego przed jego spotkaniem z Ludwikiem, margrabią brandenburskim w listopadzie

1348 roku. Dlatego na zdjęciu panoramy Zamościa wmontowaliśmy sylwetkę zamku będącego z czasów panowania tego króla. Montaż ma nam uzmysłowić, jak wyglądałby dziś Zamość, gdyby zamek dotrwał do naszych czasów.

O wiele więcej można powiedzieć o wyglądzie kościoła. Z dokumentów można wyprowa-

dzić wniosek, że był najstarszym z kościołów wronieckich, murywanym i niedużym. Musiał więc pochodzić z XII lub początków XIII w. W tym czasie powstawały świątynie wczesnoromańskie. Niektóre z nich dotrwały do naszych czasów, jak np. kościół św. Jana Chrzyciela w Siewierzu czy św. Mikołaja w Gieczu. Były to świątynie murywane z bloków piaskowca, jednonawowe, prostokątne, bezwieżowe, z płaskim prezbiterium zakończonym apsydą.

Wojciech Piechota

* * *

Autor serdecznie dziękuje paniom Helenie Badyń, Ewie Dojas oraz panu Henrykowi Adamskiemu - za cenne informacje, a panu Piotrowi Pojaskowi i ks. Markowi Rodewaldowi za udostępnienie materiałów archiwalnych

Materiały wykorzystane:

1. Protokoły wizytacji kościoła parafialnego we Wronkach z lat 1603, 1641, 1687, 1691 1713, 1725, 1738, 1785/87, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (tłumaczenie na język polski o. Pius Turbański, franciszkanin z Osiecznej).
2. Informacja Sprawy... Archiwum Parafii św. Katarzyny we Wronkach.
3. Piotr Pojasek, Historia kościoła parafialnego we Wronkach; „Wronieckie Sprawy” nr 20, 1998, s. 8.
4. Teki Dworzaczka 1.2.0 – Teksty. Klucz: Korz-bok /G.
5. Józef Nowacki, Dzieje Archidiecezji Poznańskiej, tom II: Archidiecezja Poznańska w granicach historycznych i jej ustrój, Poznań 1964.
6. Inwentarz zabytków ruchomych. Parafia św. Katarzyny we Wronkach.
7. Katalog zabytków sztuki w Polsce. Tom V Województwo poznańskie. Zeszyt 23 Powiat szamotulski, Warszawa 1966.
8. Urszula Janicka - Krzywdy, Patron – atrybut – symbol, Poznań 1993
9. Hannelore Sachs, Ernst Badstubner, Helga Neumann, Christliche Ikonographie in Stichworten, Leipzig 1980.
10. Łukasz Bernady, Królowa na dnie studni. Podania, opowieści, baśnie i legendy ludowe powiatu szamotulskiego, Szamotuły 2000.
11. Jerzy Topolski (red.), Dzieje Wielkopolski. Tom I. Do roku 1793, Poznań 1969.
12. Michał Walicki (red.), Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku, Warszawa 1971.
13. Zygmunt Gloger, Encyklopedia staropolska ilustrowana, tom I – IV, Warszawa 1972.

fot.: P. Bugaj (z niewielką korektą A. Michalak)



Taki widok mógłby się roztaczać z wieży klasztornej...



LATO W CHOJNIE 2001

Biegać każdy może...

1 lipca, zaledwie dzień po rozpoczęciu sezonu wypoczynkowego, odbyła się druga z cyklu imprez **LATO W CHOJNIE' 2001 - biegi przełajowe dookoła Jeziora Radziszewskiego o puchary Przewodniczącego Rady Miasta**

i Gminy Wronki - Leszka Bartola. Ich pomysłodawcą jest Ryszard Jakubowski z Poznania. Biegi, pomimo deszczowej pogody, cieszyły się sporym zainteresowaniem wśród ludzi w każdym wieku z wielu stron Wielkopolski; zarówno sportowców jak i publiczności.

Cała impreza poprzedzona była zapisami uczestników, a następnie ich podziałem na kategorie wiekowe, którego dokonała komisja sędziowska w składzie: Małgorzata i Jan Jankowscy, Jarosław Mikołajczak. We wszystkich grupach przeważali mężczyźni - tylko dwie kobiety odważyły się stanąć z nimi do walki.

Około godziny 15:15 Leszek Bartol wystartował uczestników strzałem z pistoletu. Dzieci (do 11 lat) i mł-

dzień pokonywali trasę 1500 m., a dorośli 4100 m.

WYNIK

Kategoria 9 - 11 lat: 1. **Rafał Łabojewski** - Otorowo, 2. Sebastian Dybizbański - Szamotuły (najmłodszy uczestnik biegów), 3. Izaak Woźny - Binino;

Kategoria 12 - 16 lat:
dziewczęta: 1. **Marta Mańczak** - Szamotuły
chłpocy: 1. **Maciej Jakubowski** - Poznań, 2. Łukasz Nowak - Chojno, 3. Sebastian Nowak - Chojno, 4. Roland Mamet - Wronki, 5. Przemysław Brożek - Oborniki, 6. Adam Dybizbański - Szamotuły, 7. Michał Konieczny - Poznań;

Kategoria powyżej 17 lat:
kobiety: 1. **Kamila Krzyżostaniak** - Krzyż;
mężczyźni: 1. **Adam Musiał** - Krzyż, 2. Rufin Jarka - Czarnków, 3. Janusz Dubiel - Krzyż, 4. Stefan Helwich - Wieleń, 5. Łukasz Wasyłyk - Czarnków, 6. Józef Wrona - Wieleń (najstarszy uczestnik biegów - 63 lata), 7. Stefan Dobak - Szamotuły, 8. Jarosław Dura - Szamotuły, 9. Oskar Woźny - Binino, 10. Czesław Dolata - Koźmin, 11. Grzegorz Brożek - Oborniki, 12. Ryszard Jakubowski - Poznań.

Po zakończeniu biegów zwycięzcy otrzymali puchary i nagrody z rąk: Leszka Bartola, Ryszarda Jakubowskiego oraz komisji sędziowskiej. Imprezę zakończyło wspólne zdjęcie organizatorów i biegaczy.
M.M.



Zwycięzcy najmłodszej grupy (od prawej): **I. Woźny, R. Łabojewski, S. Dybizbański**

Turniej Piłkarski Drużyn Pożarniczych

30 czerwca 2001r. na stadionie sportowym w Chojnie odbył się **IV Turniej Piłkarski Drużyn Pożarniczych Gminy Wronki**.

Gośćmi zaproszonymi byli Prezes Zarządu M-G ZOSP Wronki - Czesław Jądrzyk, Komendant Gminny OSP Wronki - Stefan Kaszkowiak, z-ca Burmistrza Miasta i Gminy Wronki - Stanisława Żołądkowskiego, skarbnik gminy - Władysław Kalużyński, członek Zarządu M i G Wronki - Henryk Rusinek. Impreza rozpoczęła się o godz. 15.00 przy pięknej słonecznej i upalnej pogodzie. o rozgrywek zgłosiło się dwanaście drużyn OSP: Ćmachowo, Marianowo, Jasionna, Amica Wronki, Lubowo, Wronki I, Wronki II, Samolęż, Wartosław, Wróblewo, Chojno jako gospodarze oraz goście uczestniczyła OSP Sieraków z Prezesem Stefanem Lubikiem na czele. Drużyny grały w dwóch grupach w systemie „każdy z każdym” 2x10 minut. Poszczególne mecze sędziowali Ryszard

Konieczny i Czesław Jerzyński. Sędzią głównym zawodników był dh Henryk Szymczak. Dla spragnionych w ten upalny dzień były napoje orzeźwiające w bufetach, a głodni mogli posilić się grochówką z kuchni polowej przyrządzoną przez Zdzisława Jankowskiego i Norberta Liska. Nie zabrakło na stadionie również stoisk z przysmakami (np. watą cukrową) i balonikami oraz odzieżą. Podczas rozgrywanych meczów kibice mogli posłuchać muzyki rozrywkowej z płyt kompaktowych, a także na żywo w wykonaniu zespołów muzycznych Domu Kultury w Chojnie. Występowały dziewczyny: Marta Mamet, Magda i Agnieszka Zimińskie oraz siostry Piasek: Dorota, Małgosia, Ewa. W repertuarze młodych talentów znalazły się m. in. takie piosenki, jak: „Winda do nieba”, „Za-



Krzystian Jankowski, kapitan OSP Chojno odbiera puchar za II miejsce

migotał świat”, „Cudownych rodziców mam”, „Takie tango”. Zaproszeni goście a także wszyscy chętni mogli skorzystać z przejazdu bryczką. Atrakcję tę zapewnił Jerzy Marcinkowski. Sponsorami nagród w turnieju byli: Mirosław Kasprzak przebywający na Kalwarii nad jez. Radziszewskim, Marian Pera z Poznania przedstawiciel firmy METPOL, Michał Czajka z Poznania, prywatna huta

ciąg dalszy str. 11

Turniej piłkarski - ciąg dalszy ze str. 10

fot.: P. Jęczkowiak



Sędziowie (od lewej)
Czesław Jerzyński i Ryszard Konieczny

szkła Tadeusza Majchrzaka z Sierakowa oraz sklepy spożywczo – przemysłowe Rafała Olka i p. Aleksandry Jankowskiej z Chojna. Pyszną grochówkę sponsorował Zarząd Miasta i Gminy Wronki.

Po zakończeniu rozgrywek i podliczeniu punktów sędzia główny ogłosił wyniki zawodów. **I miejsce zajęła drużyna OSP Wronki**, która otrzymała puchar z rąk Prezesa Zarządu OSP Wronki - Czesława Jądrzyka, **II miejsce** zajęli gospodarze - OSP Chojno i odebrali puchar od Komendanta Gminnego OSP - Stefana Kaszkowiaka, a **III miejsce** zajęła OSP Amica Wronki, której puchar wręczył Prezes OSP Chojno - Wiktor Błoch. Za pierwsze cztery miejsca drużyn otrzymały piłki nożne (IV miejsce zajęła OSP Ćmachowo), a pozostałe drużyny - pamiątkowe wazoniki. Wszystkie uczestniczące drużyny otrzymały dyplomy i proporzyczki. Po wręczeniu nagród i zamknięciu turnieju przez z-cę burmistrza, Stanisława Żołądkowskiego rozpoczęła się zabawa taneczna przy amfiteatrze na stadionie. Do tańca przygrywał tym razem zespół BAZAR z Pniew. Muzyka była wspaniała, chętnych do tańca było wielu i bawiono się prawie do białego rana. Do zorganizowania tego turnieju przyczynili się w szczególności druhowie z OSP Chojno: Jan Jankowski, Henryk Szymczak, Kazimierz Dokrzewski, Zdzisław Jankowski, Norbert Lisek, Lech Jankowski, Jerzy Roszak i zasługują oni na ogromne uznanie, gdyż turniej - pierwsza impreza z cyklu LATO W CHOJNIE 2001 - był udany pod każdym względem.

Dlatego już teraz organizatorzy kolejnych wakacyjnych imprez zapraszają do Chojna na wszystkich, którzy chcą dobrze się bawić i miło spędzać czas.

M. Sz.

Kompaktor na samołęskiej górze



Ponad ciężarem ponad 20-tonowej maszyny góra śmieci obniżyła się o ok. 30 cm.

Na rozległej równinie samołęskich pól, na tle lasu wznosi się jedyna góra. To gminne wronieckie wysypisko śmieci. Od lat powinno być już zamknięte, ale innego wysypiska gmina nie posiada. Śmieci wytwarza się coraz więcej, góra rośnie a końca ostatecznego rozwiązania problemu nie widać.

Budowa nowego składowiska w Bielawach jeszcze nie ruszyła i tak naprawdę nie wiadomo czy ruszy, bo zrodził się pomysł (inicjatywa starosty szamotulskiego) budowy dużego, międzygminnego zakładu utylizacji odpadów stałych. W tym celu zainteresowane gminy (w tym i Wronki) wyraziły wolę stowarzyszenia się w związku, którego celem byłaby wspólna realizacja tego przedsięwzięcia. (Moim zdaniem jest to najlepsze rozwiązanie dla naszej gminy w obecnej sytuacji, które należy wspierać i możliwie szybko realizować.)

W minionym tygodniu (25-29 czerwca) na wysypisku w Samołężu pracował kompaktor. Niestety, nie jest on własnością gminy, o który zabiega Przedsiębiorstwo Komunalne (administrator wysypiska) i radny (niżej podpisany) na forum rady. Ta potężna maszyna (waży 23,5 tony) służy do rozdrabniania i ugniatania odpadów na wysypisku. Została ona wypożyczona z Zakładu Gospodarki Komunalnej w Szamotulach w celu ugniecenia olbrzymiej sterty śmieci.

Kompaktor pracował przez 5 dni, a efektem tej pracy jest

Pierwszy etap rekultywacji wysypiska został zakończony. Stok góry do połowy jej wysokości został wokół przykryty folią i ziemią, na której rośnie trawa. Fot.: (2 x) P. Bugaj

komprymacja (ugniecenie, ściśnięcie) wierzchowiny składowiska od 20 do 50 cm, różnie w różnych miejscach - mówi pani Lucyna Jamrozy, kierownik działu ochrony środowiska w P.K. Tym sposobem poprawiła się efektywność wykorzystania wysypiska, co przedłuży czas jego eksploatacji.

Ten doraźny zabieg kosztować będzie gminę ok. 10 tys. zł. Nie jest to mało, ale nowe urządzenie kosztuje kilkaset tysięcy złotych. Zdaniem specjalistów, tylko systematyczna praca kompaktora na wysypisku jest efektywna. Czy za jakiś czas dojdzie do kolejnego wypożyczenia? Na to pytanie nie odpowiedziano mi twierdząco. Jeśli Zarząd MiG wyrazi zgodę i wyasygnuje kolejną kwotę, to zapewne tak.

Powierzchnia wierzchowiny jest ograniczona opaską części zrekultywowanego wysypiska. Góra śmieci będzie więc rosła w szybkim tempie. Nie będzie „Bielaw”, nie będzie międzygminnego zakładu utylizacji i nie będzie miejsca na składowanie odpadów. W tej sytuacji jedynym ratunkiem będzie przejście na drugą stronę skanalizowanego strumienia, na teren wykupiony przez gminę. Sądzę, że jest to najlepsze rozwiązanie.

P. Bugaj



To samo - nie tak samo

U - jak urzędy

Urzędy (podaje Encyklopedia Staropolska) weszły do Polski piastowskiej za wzorem monarchii frankońskiej (karolińskiej i ottonowskiej), podobnie jak w Czechach i na Węgrzech. Wszystkie były pierwotnie tylko dworskimi (*curiae nostrae*); wyręczały panującego w jego funkcjach wojskowych, sądowych, skarbowych; różniano je z czasem według tych funkcji.

I tak narodził się wojewoda (naczelnik sił zbrojnych), żupan grodowy (który w końcu został kasztelanem), dalej wódatarze (pod kasztelanami), skarbnicy, podkomorzowie. Czas przyniósł podstolich, podczaszych, krajczych, trukczaszych, marszałków...

Póki państwo istniało niepodzielnie, były urzędy nieliczne (z wyjątkiem kasztelanów i wódatarzy, istniejących w każdym grodzie). Gdy rozpadło się na dzielnice, każdy książę dzielnicowy miał swego wojewodę, kanclerza (osobę duchowną), skarbnika, marszałka, stolnika, miecznika, chorążego itd. Gdy jeden książę kilka dzielnic połączył w swą rękę, nie usuwał tych dygnitarzy już zbędnych; zlewali się oni z ziemią - dzielnicą, rośli w znaczenie, czym więcej mała książęca, i stali się w końcu urzędnikami ziemskimi, czuwającymi nad interesami ziemskimi, tak że dla panującego okazała się potrzeba nowych urzędników, wykonawców jego rozporządzeń (tak powstał starostowie). Zaznaczyć przy tym należy, że urzędnicy ziemscy, w których przedzierzgnęli się pierwotni urzędnicy królewscy, byli nieusuwalni przez panującego...

Następnym posunięciem było rozdzielanie urzędników nadwornych i koronnych (pierwotnie nierozdzielnych), co zaowocowało rozdzieleniem na przykład marszałka na koronnego i nadwornego. Panowie ci wyręczali się nieraz, jak i podkanclerzy (z mniejszą pieczęcią) obok kanclerza (z wielką pieczęcią). Dalszy rozwój (a raczej nadużycie) polegał na tym, że schemat urzędniczy przeniesiono i na powiaty. Twierdzono, że w ten sposób liczba urzędników wzrosła do 40 000. Powiaty odpadły od Rzplitej, ale tytuły pozostawały. (...) Każdy urząd był dożywotni. (...) O sprzężystości urzędowej nie było mowy, autonomia szlachecka z nią się nie liczyła, więc wiele stosunków i zadań zdrowotnych, komunikacyjnych itd. pozostawało bez należytego nadzoru, (...) tradycja raczej niż urzędy utrzymywała wiele w jakim takim ładzie.

Nic nowego, jak się okazuje, w naszej Rzeczypospolitej wymyślić już nie można... (am)

Z MAŁĄ ROZMOWY

- Żle się czujesz? - zaniepokoiła się Mała.

- Głowa mnie boli - odpowiedziałam słabo. - Byłam u weterynarza...

Mała przyłożyła mi rękę do czoła.

- Oj, z tobą nie jest najlepiej... Jak ja choruję, to idę do lekarza...

- Daj spokój! -

Odrzuciłam jej rękę dość gwałtownie. - Nie ja

byłam! To znaczy ja, ale nie ze sobą!

Z nim! - Wyciągnęłam palec w kierunku pieca.

Mała pokiwała głową. - Dać ci wody? A może herbaty? Zaraz zrobię... - Miotnęła się do kuchni. - A gdzie masz telefon?

- Po co ci telefon do robienia herbaty? - Nawet zdziwić się porządnie nie miałam siły. - O ile wiem, herbatę zalewa się wrzątkiem, wrzątek robi się w czajniku, czajnik stoi na szafce...

- Nic, nic, nie denerwuj się, przecież umiem - Mała skrzyknęła drzwiczkami szafki. - A może chcesz melisę?

Westchnęłam ciężko i poczłapałam do kuchni. - Już wiem. Chcę kawy - oznajmiłam.

- Kawa... W twoim stanie... To nie jest najlepszy pomysł... - zatroskała się Mała.

- Co ty opowiadasz? W jakim stanie? - Przyjrzałam się dzieciakowi podejrzliwie.

- No, nie... wiem... - Mała wyraźnie nie wiedziała, co ma powiedzieć. - Najpierw opowiadasz, że byłaś u weterynarza, bo boli cię głowa, a potem mówisz, że to piec był... - bezradnie bąkała Mała.

- Ty głupielaku! - Uśmiechnęłam się z wysiłkiem. - Głowa mnie boli, bo będzie padało, a u weterynarza byłam z kundlem. Leży pod piecem.

- Aaa! - odetchnęła z ulgą Mała. A ja myślałam... A co, chory? - zaniepokoiła się na powrót.

- Co ty dzisiaj taki Kubuś fatalista? - Łyknęłam kawy i poczułam, że stukanie w głowie jakby osłabło. - Nic mu nie jest. To tylko wściekliczna.

Mała obrzuciła baczynym spojrzeniem wystającą zza pieca psie ucho.

- A wodę pije?

- Pije. Z mlekiem.

- To nie wściekliczna - autorytatywnie oświadczyła Mała. - Wściekliczna to inaczey wodowstręt. Nie ma wstrętu, nie ma wściekliczny.

W XVI i XVII wieku urzędnikiem nazywano ekonoma późniejszego; wkładano na niego wielkie obowiązki gospodarcze: miał przyczyniać łąk, roli i barci; pilnować lasów, nie spuszczać się na gajowych; dbać o całość błon (szyb), pieców, dachów; ludzi liczyć, gdy na robotę wychodzą, a co sobotę z nimi się liczyć. Miewał swego zastępcę.

Profilaktycznie

Westchnęłam i napiłam się kawy.

- On nie jest chory - wyjaśniłam. - Byliśmy na szczepieniu. Profilaktycznym.

- A po co?

- Jak to po co? Przepis taki jest i już. Pies ma mieć pieczętkę. I koniec. To dla bezpieczeństwa.

- Czyjego? Ale przecież on nigdzie nie

biega, tylko po

ogrodzie, od

kogo ma się tą

wściekliczną

zarazić? - sta-

nęła w obronie zwierzęcia Mała.

- Nie wiem... Od jeża? A może kota? Koty

łażą wszędzie, jedzą byle co...

- A koty trzeba szczepić?

- Nie.

- To dyskryminacja rasowa! I znęcanie się

nad zwierzętami!! - Mała tupnęła nogą.

- Raczej właścicielami... - Wzruszyłam

ramionami. - Obowiązkiem właściciela

jest zadbać o terminowe szczepienie

przeciwko wścieklicznie. Koniec. Kropka.

- Ale to bzdura! To tak, jakby mnie

szczepić co roku przeciwko... trądowi!

- A co? Nie masz aktualnego szczepie-

nia? - spytałam zjadliwie.

- Nie... - zwątpiła Mała. - Ale ty jesteś!

Pewnie, że nie mam! I ty nie masz! Bied-

na psina... - rozczuliła się Mała. - Pew-

nie cię teraz boli...

- On tam leży, bo nie lubi kagańca... Ob-

raził się.

- A po co mu kaganiec?

- Bo żeby iść do weterynarza, musiał go

włożyć. Pies na ulicy musi mieć kaganiec.

- I smycz, i kaganiec? I właściciela? -

Małej nie mieściło się to w głowie. Przytaknęłam. Ostrożnie. Nie załomota-

to.

- Teraz mi powiesz, że to przepis taki?

Dla bezpieczeństwa?

Kiwnęłam głową nieco mocniej. - To jak

z kaskami dla rowerzystów - dodałam. -

Jak zatwierdzą, to każdy rowerzysta

będzie musiał mieć kask. Dla bezpieczeń-

stwa.

- Babcia w kasku na rowerze w szcze-

rym polu... - zaczęła Mała.

- Białe krzyż... - wyrwało mi się.

- Przechodniu, przed przejściem dla

pieszych wyjmij z reklamówki kask ochron-

ny - z kamienną twarzą wyrecytowała

Mała. - Zdejmiesz po drugiej stronie uli-

cy...

- Jeśli nie masz własnego kasku, zwróć

się do funkcjonariusza ruchu zebrowego,

wypożycz za drobną opłatą... - wtrąci-

łam swoje trzy grosze.

- Za zebrane fundusze zakupimy

piankowe kaski dla urzędników - kontynu-

owała Mała basem. - Będą je zakładali

w pracy... Ze względów bezpieczeństwa...

A tych, co wymyślają te wszystkie prze-

pisy, zaszczepi się profilaktycznie. Prze-

ciwko głupocie... (am)

Lata tułaczki

Tydzień temu prezentowaliśmy na szpaltach naszej gazety stary podręcznik szkolny z 1929 roku. Dzisiaj pragniemy zainteresować czytelników twórczością poetycką **Mariana Pomianowskiego**. Wiersze zebrane w dwóch tomikach dotarły do mnie za pośrednictwem jego syna, pana Józefa Pomianowskiego - byłego prezesa Spółdzielni Pracy *Postęp*. W trakcie rozmowy dowiedziałam się, że wiersze opisują siedem lat wojennej tułaczki jego ojca, spisane w zeszytach i na przeróżnych skrawkach papieru. Dopiero dzięki córce pana Józefa, a wnuczce autora wierszy - pani Lucynie i jej mężowi - ujrzaly światło dzienne. Postanowili oni zachować ślad po swoim przodku, ułożyli wiersze wg dat i wydali własnym sposobem.

Pan Józef wspomina:

Wiersze te pisane były prawie 60 lat przed ich wydaniem, w czasie II wojny światowej. Ich autor - mój ojciec Marian Pomianowski - miałby dzisiaj 110 lat. Od 30 lat nie żyje. Pisał je, gdy Polska została napadnięta przez dwóch zaborczych sąsiadów: faszystów i komunistów; Hitlera i Stalina.

W wierszach Jego dostrzegam gorącą wiarę w Boga, umiłowanie ojczyzny i wiarę w jej szybkie odrodzenie (ze wzruszeniem opowiada). Marzenia pozwalały Mu żyć i walczyć z głodem i chłodem w łagrach, a potem w upałem w gorących krajach Iranu, Iraku i Palestyny. Miałem 16



Józef Pomianowski z tomikami wierszy swego ojca, Mariana

lat, gdy los nas rozdzielił. Byłem już bardzo dojrzałym mężczyzną, gdy połączył nas ponownie - był to rok 1965. Ojciec nie był poetą, nie był historykiem. W młodości ukończył kilka klas szkoły pod zaborem rosyjskim. Patriotyzmu i wiary w Boga uczyła Go Matka Polka.

Przyczynkiem do naszego spotkania była rocznica śmierci gen. Władysława Sikorskiego, przypadająca 6 lipca (1943r). Ponieważ fakt ten odnotowany został w zbiorze wierszy Mariana Pomianowskiego, jego syn uznał za stosowne, aby przywołać tamto wydarzenie i uczcić pamięć Naczelnego Wodza słowami swojego ojca:

*W gorącej pustyni dzikiej Transjordanii
Oddział żołnierzy stanął na „biwaku”
Oddział dość duży, bo kilka kompanii
Jechał w kolumnie hen aż gdzieś z Iraku*

*Jechał wesoly - rad, że postój zmienił
Rad, że w chłodniejszej los go rzucił kraje
Może nareszcie los się już odmienił,
i wrócim wreszcie w swe ojczyste kraje*

*Pełni otuchy w lepszą przyszłość naszą
Z wiarą niezłomną w słuszność naszej sprawy
Nagle go wieści jakieś straszne straszą,
że zginął nasz Wódz szlachetny i prawy*

*Wkrótce zebrani w dużym czworoboku
Słyszą wiadomość, co jak piorun bije
Z sercem zamarłym, gorącą łzą w oku
Gdy padły słowa: Sikorski nie żyje!*

*W spiekłą od słońca w pustynną tę ziemię
Szczera, gorąca niejedna łza padła,
Że go nie stało: ten co całe brzemię
Wziął na swe barki, gdy Polska upadła*

[Pustynia w Transjordanii, 6 lipca 1943r]

Władysław Sikorski żył w latach 1881 - 1943. Przed I wojną światową działacz Stronnictwa Postępowo-Demokratycznego, współtwórca polskiej organizacji wojsk niepodległościowych 1908-1914. Po wybuchu I wojny światowej szef Departamentu Wojskowego NKN; przeciwnik Józefa Piłsudskiego. W 1920 r. dowódca Grupy Poleskiej, następnie 5. i 3. armii; 1921-22 szef sztabu generalnego; 1923-24 generalny inspektor piechoty; 1922-23 premier i minister spraw wewnętrznych; 1924-25 minister spraw wojskowych; po przewrocie majowym w 1926 w opozycji; jeden ze współorganizatorów (1936) Frontu Morges; od 1939 roku na emigracji, premier rządu emigracyjnego, minister spraw wojskowych i Naczelný Wódz. Zginął w katastrofie lotniczej koło Gibraltaru.

Zebrała i opracowała:
Krystyna Tomczak



Marian Pomianowski

Sternik

*Gdy pewnej nocy spokojnie spałem
Okręt „Polonia” we śnie widziałem
Kiedy płynęła w walce straszliwej
Wśród skal podwodnych w wodzie burzliwej*

*Zaloga okrętu z sił opadała
Jednak utonąć „Polonii” nie dała
Walcząc dzień i noc oka nie mruży
Dopóki okręt nie wyszedł z burzy*

*Lecz kiedy wyszedł, burza ustała
Natychmiast nowa walka zawrzała
Żądni godności zaszczytów żeru
wszyscy dążyli stanąć u steru*

*Każdy się godnym czuł być sternikiem
Wszystkich lekceważąc, nie licząc się z nikim
A chociaż były mielizny blisko
Okręt przedstawiał wprost targowisko*

*I kiedy targ się przeciągał, srożył
Jeden silniejszy wędził włożył
Większość mu tego za złe nie bierze
On jest silniejszy, niech stoi przy sterze*

*A kiedy okręt On poprowadził
Wszystkie czynności „swymi” obsadził
Nie patrząc na to zdolny, nie zdolny
Był sternikowi był ślepo powolny*

*A kiedy swoi w pierze porośli
Wielcy mędrcom, geniusze, domorośli
Choć morze burzy, grozi mielizna
Mówili: „myśmy solą, reszta zgnilizna”*

*W swym zaślepieniu i deprawacji
Stworzyli klikę wzajemnej adoracji
Dymem kadzidel się odurzali
Jak okręt płynie, o to mniej dbali.*

*Sternika imię tarczą im było
Co kto chciał, jak chciał tak się robiło
A gdy sternika złożyli w grobie
Rzekli: teraz bezkarnie pojyjem sobie.*

[fragm. wiersza, Tockoje 12.12.1941 r.]

Co? Gdzie? Kiedy? - LIPIEC

Chcielibyśmy, by na tej stronie znalazły się informacje o tym, co, gdzie, kiedy i o której w czasie wakacji będzie się odbywało. Czytelnicy znajdą tu zaproszenia do udziału w imprezach w danym miesiącu i dokładne informacje o tym, co w najbliższym tygodniu.

Jeśli nie ma Twojej imprezy – dzwoń! Uzupełnij.

Jeśli chcesz o swojej imprezie przeczytać – zadzwoń, zaprosz naszego redaktora lub redaktorkę!

Plenerowe imprezy wakacyjne lipiec 2001

8 lipca - Nowa Wieś – Konfrontacje muzyczne Przegląd Zespołów Muzycznych - park w Nowej Wsi - godz. 19.00

8 lipca - Turniej Piłkarski Oldbojów Gminy Wronki - Kłodzisko, stadion godz. 15.00

14-15 lipca – Wróblewo – Festyn -Święto Sportu i Młodości

15 lipca - Chojno – Wyścigi na rowerach górskich wokół jeziora Radziszewskiego

21-22 lipca - Chojno – Mistrzostwa Powiatu Szamotulskiego w siatkówce plażowej

22 lipca - Chojno – Maraton Pływacki o Puchar Starosty Szamotulskiego

23 – 28 lipca – Popowo - Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży w piłce nożnej

28 lipca – Wronki – Letnie Muzykowanie – wakacyjny konkurs piosenki - amfiteatr

INNE

Wroniecki ośrodek Kultury

poniedziałki i środy 10.00 – 13.00 - Letnie warsztaty plastyczne – konkurs „Moje wakacje”;

wtorki i czwartki 17.00 – 19.00 – Zajęcia taneczno – ruchowe; poniedziałki, środy, czwartki 17.00 – 19.00 – Gry i zabawy

wtorki, piątki 10.00 – 13.00 – Tenis stołowy

7 – 15 lipca – wyjazd zespołu *Marynia* na Węgry

8 – 14 lipca – wyjazd chóru *Con Passione* i części zespołu *Marynia* na obóz artystyczny

Gminny Ośrodek Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów

Alkoholowych przy współudziale Opieki Społecznej finansują półkolonie dla dzieci ze szkół nr 1, 2, 3, Biezdrowa, Nowej Wsi, gimnazjów wronieckiego i biezdrowskiego.

Harcerze

12. HDP Chęchacze zaprasza wszystkich chętnych do udziału!

14 – 28 lipca - obóz harcerski pod namiotami dla harcerzy i harcerzy starszych *Chęchaczy* oraz osób niezorganizowanych - Chojno – baza *Chęchaczy* nad jeziorem Radziszewskim - odpowiedzialna *hm. Grażyna Kaźmierczak*

14 – 21 lipca kolonia zuchowa dla *Niezwyčajonych Małolatów* - Chojno – baza *Chęchaczy* nad jeziorem odpowiedzialna *pwd. Paulina Świniarska*

Dokładne informacje wewnątrz numeru.

Przez całe dwa miesiące do dyspozycji grup zorganizowanych służymy naszą bazą – ogrodzonym placem z miejscem na ognisko. Wystarczy telefon. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje. Warunkiem jest zostawienie po sobie porządku dla innych. Tel. służbowe: G.K.; 254 01 33 lub 254 06 17 lub 254 01 36.

5 WWDH Wodniacy

soboty i niedziele przebywają w swej bazie w Samoleżu.

Starsi harcerze wyjeżdżają na rejsy i obozy.

Chętnie użyczą swej bazy grupom zorganizowanym, tel. Aga 0 – 504 752 123, Ola 254 13 57.

5 WDSH Czerwone Berety

w lipcu wyjeżdżają na obóz drużyny

Ksiądz Paweł Pawlicki – parafia Chojno

7 – 14 VII. 12 osób wyjeżdża na obóz żeglarski do Ostrowa k. Jastrzębiej Góry.

SP Chojno

wynajmuje szkołę na 3 turnusy dzieci z Poznania i jeden turnus z Krakowa

Kalendarium sporządzono na podstawie informacji uzyskanych od organizacji, stowarzyszeń zainteresowanych lub dostarczonych do Urzędu MiG we Wronkach. Prosimy o uzupełnianie na bieżąco. Czekamy na propozycje imprez sierpniowych.

Obóz „Chęchaczy”



W związku z ogromnym zainteresowaniem, z jakim spotkała się letnia propozycja „Chęchaczy”, czyli obóz pod namiotami w Chojnie – informuję, że ostateczna lista uczestników zamknięta zostanie **9 lipca, w poniedziałek**.

Tego dnia o godz. 18.00 w harcówce „Chęchaczy” w Nowej Wsi odbędzie się zebranie rodziców dzieci wyjeżdżających na obóz. Proszę przynieść wypełnione karty obozowe. Przypominam, że zuchy jadą na tydzień za 50,-, starsi na dwa tygodnie za 100,-. Są to przede wszystkim koszty wyżywienia. Drużyna, jak co roku, zdobyła fundusze na wyjazd, ma też swoje zarobione w czasie różnych akcji. Kadra harcerska, jak zawsze pracuje na naszym obozie nieodpłatnie.

Mamy już kilku darczyńców (napoje, warzywa itp.). Szczególnie potrzeba nam ... gwoździ, sznurka i drewna! Mamy zamiar wybudować stanicę na terenie, na którym zamieszkamy. W programie obozu: życie harcerskie; czyli warty, służby, dzieńne nocne zwiady po okolicy, budowa bramy, ogrodzenia, zajęcia z technik harcerskich i samarytanki, pożarnictwa, nauka piosenek, ogniska, nauka pływania (z kartą włącznie), nauka konnej jazdy w stadninie, wycieczka... Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje od dzieci i rodziców.

Grażyna Kaźmierczak -drużynowa

Zapraszamy do Wróblewa

Rada Gminna LZS we Wronkach oraz LZS „Czarni” Wróblewo zapraszają na coroczny festyn „Święta Sportu i Młodości”, który odbędzie się 14-15 lipca na boisku we Wróblewie.



14.07.2001 impreza rozpocznie się o godzinie 13.00 - turniejem piłki nożnej drużyn reprezentujących sponsorów. Wystąpią między innymi drużyny: „Stanmetu”, „Jotmaru”, „Stacji Diagnostycznej” M. Stańka, OSP Wróblewo oraz oldboje „Czarnych” pow. 35 lat. Przewidywane są konkursy sprawnościowe dla piłkarzy.

Rozegrany zostanie także turniej piłkarski dla chłopców do lat 10 (rocznik 1991 i młodszy), zespoły 6 osobowe

O godzinie 20.00 - zabawa taneczna – wstęp wolny – gra zespół „EXITU” z Wroniek. 15.07.2001 - godz. 11.00 – turniej piłkarski seniorów. Zaproszono 12 drużyn. Oprócz „Czarnych” (2 drużyny) ma zagrać „Warta Wartosław” (kl. A) oraz wszystkie zespoły Ligi Nadwarciańskiej, także 2 drużyny spoza gminy.

Rozegrany zostanie turniej mini – siatkówki dla kobiet (zespoły 4 osobowe) a także turniej piłki nożnej dla chłopców do lat 15 (rocznik 1986 i młodszy), zespoły 5 osobowe. Przewidziano szereg konkurencji – sprawnościowo rekreacyjnych dla młodzieży i starszych. Całość zakończymy około godziny 18.30 – wręczeniem nagród i losowaniem loterii.

Wiesław Chojan



DYŻURY APTEK

Pod Orłem - Rynek, tel.: 254 01 34

07.07. sobota - w godz. 8.00 - 13.00

Borek - tel.: 254 93 79

08.07. niedziela - w godz. 10.00 - 12.00



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

w wakacje

otwarta: pn. - pt. w godz.: 10.00-16.00
z wyjątkiem wtorku - godz. 10.00 - 14.00

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33 lub 254 06 17



W czasie wakacji czynne:

poniedziałek - nieczynne

wtorek - 10.00 - 15.00

środa - 13.00 - 19.00

czwartek - 10.00 - 15.00

piątek - 13.00 - 19.00

sobota - 10.00 - 14.00

Inne godziny lub dni prosimy ustalać telefonicznie

W lipcu KLUB ALTERNATIVE czynny 17.00 -



OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotułach informuje o wolnych miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adresy firm podawane są za pośrednictwem PUP w Szamotułach, ul. Ratuszowa 2, po podaniu numeru oferty.

Poznań Wola - 150

- recepcjonistka, wykształcenie hotelarski, lub min. 2 lata praktyka w w/w zawodzie, znajomość języków obcych, praca zmianowa

Szamotuły - 152

- 5 pracowników fizycznych, wymagana II grupa inwalidzka

Szamotuły - 154

- agent ubezpieczeniowy, wykształcenie średnie, wiek bez znaczenia, chęć do pracy

Szamotuły - 155

- pracownik fizyczny - 6 kobiet, wymagana II lub III grupa inwalidzka, elektronik najlepiej

po Technikum Informatycznym we Wronkach mile widziany absolwent

Szamotuły - 156

- fryzjerka do działu męskiego, mile widziana praktyka w zawodzie

Kobylniki - 157

- kelner do 35 lat, praca zmianowa

Chełmno - 158

- kelner, praktyka, praca zmianowa,

Duszniki - 159

- stolarz meblowy lub budowlany, praktyka 7 lat, tapicer, płaca do uzgodnienia, praca jednozmianowa



Wideoteka

SEKTA

Thriller

Reżyseria: Rob Cohen

Obsada: Joshua Jackson, Paul Walker, Hill Harper, Leslie Bibb, Christopher McDonald

Czas projekcji: 110 min.

Toby (Joshua Jackson) jest studentem Yale. Jest przystojny, inteligentny i powszechnie lubiany. Jedynym jego marzeniem jest wstąpienie do Skulls - tajemniczego, ekskluzywnego stowarzyszenia absolwentów Yale. Po spełnieniu surowych warunków zostaje zaprzysiężony. Kiedy jego przyjaciel zostaje zamordowany w podziemiach siedziby Skulls, Toby zaczyna się bać. Nie wie jednak, że gdy ktoś dostaje się do sekty, tak łatwo się z niej nie wydobędzie.

Anita

Regulamin konkursu fotograficznego

Moje lato w obiektywie

1. Organizator

- organizatorem jest Wroniecki Ośrodek Kultury ul. Poznańska 59 i Muzeum Regionalne ul. Szkolna 2

2. Zasady uczestnictwa

- w konkursie mogą uczestniczyć dzieci i młodzież do lat 18, zajmujący się amatorsko fotografią;
- warunkiem uczestnictwa w konkursie jest dostarczenie do WOK-u lub muzeum minimum 3 fotografii w dowolnym formacie, jednak nie mniejszym niż (10 X 15), fotografie mogą być kolorowe lub czarno - białe;
- osoby chcące wziąć udział w konkursie, a nie posiadające aparatu fotograficznego, mogą otrzymać aparat jednorazowy po zgłoszeniu się do p. Grażyny Kaźmierczak w Muzeum Regionalnym we Wronkach, ul. Szkolna 2;
- nieprzekraczalny termin składania prac na konkurs - 18 sierpnia 2001 r.

3. Jury i nagrody

- prace przesłane na konkurs oceniać będzie Jury powołane przez dyrektora WOK;
- wyróżnione fotografie nagrodzone będą nagrodami rzeczowymi;
- wszystkie zgłoszenia do konkursu fotograficznego zaprezentowane zostaną na specjalnie zorganizowanej w muzeum wystawie we wrześniu;
- ogłoszenie wyników konkursu i nagrodzenie wyróżnionych fotografii nastąpi w dniu 26. 08.2001 r. podczas festynu „Zakończenie lata”.

Organizatorzy

wronieckie sprawy ●

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e-mail:

wronieckie @ priv5.onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36

Redaktor naczelny: p.o. Grażyna Kaźmierczak

Skład: Anna Michalak; druk: Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74

Reklamy i ogłoszenia w siedzibie redakcji: pn., wt., śr., pt 9.00 - 12.00 i na dyżurze redakcyjnym w czwartek 18.00 - 20.00.

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji: 64-510 Wronki, ul. Powstańców Wilk. 28

Numer zamknięto 4.07.2001 r.



**Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
we Wronkach**
Baza magazynowa - ul. Mickiewicza 26
czynna pn. pt. 7.00- 17.00, soboty 8.00- 13.00

poleca promocyjną letnią sprzedaż

STYROPIANU - 92 zł za m³

**PŁYTY NIDA - GIPS
I PROFILE**

oraz inne materiały budowlane - ceny konkurencyjne
ponadto:

szeroki asortyment **STALI** w cenach **CENTROSTALU** Poznań SA

- | | | | |
|----------------|-----------------|---------------------|-----------------------|
| * teowniki | * ceowniki | * pręty gładkie | * pręty kwadratowe |
| * dwuteowniki | * kształtowniki | * pręty zbrojeniowe | * rury czarne i ocynk |
| * blacha ocynk | * kątowniki | * płaskowniki | |

Na miejscu cięcie na wymiar

SPRZEDAŻ RATALNA

Przy zakupach większych ilości dowóz bezpłatny

Plac Wolności 9, tel.: (067) 254 05 44; tel.: (067) 254 06 33

PHU „AGRO -WIT”

w Nowej Wsi, ul. Staromiejska 10 A

Poleca:

- * części zamienne do maszyn rolniczych, ciągników
- * akumulatory * pasze * koncentraty
- * ubrania robocze i buty

Zapraszamy od 8.00- 18.00

Konkurencyjne ceny



OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

AUTO - SZKOŁA

Piotr Podziński

Zaprasza na kurs prawa jazdy kat. B

Tylko u nas Fiat Punto II i testy komputerowe

Zapisy w każdą środę, godz. 16.00

w ZS nr 1, ul. Leśna 17, Wronki

lub telefonicznie: 254 23 90, 0600 108 209

Marek Łagan

specjalista, ginekolog, położnik
poniedziałki i środy w godz. 15.30 - 17.00
Wronki Powstańców Wlkp. 23 (Spomasz)
tel.: 2553589

Redakcja

Tygodnika Nowego

**POSZUKUJE SWEGO
PRZEDSTAWICIELA**

na teren powiatu szamotulskiego.

Atrakcyjne warunki pracy.

Kontakt

tel.: 604 158 902

Ogłoszenia o wakacyjnych: wycieczkach,
impresach sportowych, grach i zabawach
dla dzieci, dyskotekach itp.

10% taniej!

Firma

GRZEGORZEWSKI

Autoryzowany Serwis Ogumienia

Wronki, ul. Nowowiejska 33a,
tel./fax: 254 00 45

W ciągłej sprzedaży
opony w cenach fabrycznych
do wszystkich pojazdów
samochodowych,
ciągników i maszyn rolniczych



Zapraszamy
w godz. od 8.00 do 17.00

VEDESTEIN

FIRESTONE

Baum

Gislaved

MICHELIN

PIECZĄTKI
 SZYBKIE TERMINY - WYSOKA JAKOŚĆ - KONKURENCYJNE CENY

KSERO
 NAJLEPSZE CENY PRZY DUŻYCH NAKŁADACH

AD-PRINT
WYDAWNICTWO

Firma Poligraficzno-Reklamowa
 WRONKI, ul. Ratuszowa 2, Tel. 067 25 42 888

TELEWIZJA
KABLOWA

To gwiazdy z nieba dla Ciebie

Tel. (0-67) 212-31-59
 (0-67) 254-1-900
<http://www.as.pila.pl>

Hurtownia styropianu

od FS 12 do FS 40.
PROMOCJA LETNIA
92 ZŁ FS 15

Ceny najniższe – sprawdź!
 Serdecznie zapraszamy
PPHU KAKABA
 Ćmachowo 46
 tel. 0 602 752 342
 0 604 640 369

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie
 polecają:
 • **PLYTY NIDAGIPS**
 i profile
 w cenach konkurencyjnych
 (transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE
- NOWOŚĆ!
- KOMPUTEROWA MIESZALNIA FARB

Wronki, ul. Dworcowa 2
 (przy dworcu PKP)
 Pn - pt: od 8.00 do 17.30
 w soboty: 8.00-13.30
 Tel./fax: 254 94 76

płatność kartami bankowymi
DOGÓDNY DOJAZD I PARKING

ATLAS
 KLEJE DO GAZU

VISA Electron
 Maestro

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Marian Stańko
 tel.: 254 72 42

- obowiązkowe badania techniczne
- usługi diagnostyczne
- znakowanie pojazdów

czynne:
 pn. - pt. 7.00 - 20.00
 w soboty pracujące 7.00 - 13.00

MONTAŻ - TRANSPORT - RATY
P.P.U.H. „PROMOTECH” Brzeźno
 tel. 255 -19 -83

- pokrycia dachowe
- blachy dachówkopodobne i trapezowe cięte na wymiar
- dachówki betonowe i ceramiczne
- płyta falista ONDURA, GUTTA
- okna dachowe, rynny PCV
- docieplania ATLAS, ROCKWOOL
- szamba ekologiczne PCV
- cegła klinkierowa - promocja
- bramy garażowe uchylne

Przydomowe bezobsługowe oczyszczalnie ścieków

SPRZEDAŻ * MONTAŻ * SERWIS
 MODERNIZACJA ISTNIEJĄCYCH SZAMB

Bartłomiej Foremski
Szamotoły, ul. Wiosny Ludów 11
 tel.: 061/ 292 22 40,
 0 602 444 974

KOMINKI
GABO - LES FOYERS
WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza
SPRZEDAŻ I MONTAŻ
Bartłomiej Foremski
Szamotoły, ul. Wiosny Ludów 11
 tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam działkę budowlaną (na wsi)
 1800m² Tel.:0-608-514-791

Sprzedamy: mieszkanie – os. Słowiańskie, 2 pokoje, 49m² DOM - 180 m², działka 460 m², 5 pokoi.
 Bank Lokali I Nieruchomości „Loco”
 (0-61) 852-05-15, 0-601-520-515

Wronki – okolice, dom 220 m², działka 3600 m², możliwość zamieszkania dla dwóch rodzin, 180.000,-
DEFIN 0 95 748 2990, 0 601 572 673.

Działki – rekreacyjno – budowlane, Chrzypsko Wielkie – z widokiem na jezioro, 10,-/m²,
DEFIN 0 95 748 2990, 0 601 572 673.

Mierzyn – działki nad jeziorem, 561-11,-/m², 721-14,-/m², przy lesie,
DEFIN 0-95 748 2990, 0 601 572 673.

Sprzedam samochód dostawczy RE-NAULT TRAFIC MAX 2,5 D, rocz. 1992.
 Tel.: 0 602 757 336

Angielski - 15 zł/45 min;
 Tel.: 254 01 18, 0 501-467-418

Sprzedam piękną działkę budowlaną
 Tel.: 254 28 98

SPRZEDAM MIESZKANIE (ok. 50 m²) + GARAŻ; tel.: 254 28 98

BUDOWY-REMONTY 0-61 291 36 40; 0 604 305 555

Sprzedam CC 704 XI. 1993 r. perła; 0-61 291 36 40; 0 604 305 555

Kupię konstrukcję tunelu foliowego
 tel.:(0-67) 254 04 12, 0-600 597 747

Sprzedam jałówkę cielną
 Tel.: (0-67) 254 00 83

Sprzedam aparat fotograficzny OLYMPUS Centurion S advanced z futerałem. Cena 1000 zł. W załączeniu 3 filmy gratis! Tel. 254 02 01 w godz. 13.00 - 19.00.

Sprzedam garaż murowany z kanałem na Os. Borek. Tel.: 254 14 25

Sprzedam działkę budowlaną o powierzchni 1216 m² we Wronkach, 25 zł/m², tel.: 0 606 449 802

Sprzedam działkę budowlaną 1300 m² uzbrojoną w Pierwoszewie z pozwoleniem na budowę tel.: 0-604 736 958

KÄRCHER - czyszczenie dywanów, tapicerek samochodowych, meblowych.
 Tel.: 0 605 246 786, 0 605 286 367

Sprzedam
ładę chłodniczą 2,5 m
 tel.: 254 94 86

Porządkowanie spraw rynku alkoholowego

27.04.2001 roku Sejm znowelizował ustawę „O wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi”. Podstawowe zmiany: zakaz spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych oraz zmiana kwalifikacji przypadków łamania ustawy przez sprzedawców obowiązują już od 28.06.2001 roku.



Alkohol jest towarem, na który było, jest i będzie zapotrzebowanie. Taka jest idea ustawodawcy oraz współczesnej profilaktyki. Nikt nie zamierza walczyć z al-

koholom, jako takim. **Alkohol jest jednak towarem szczególnym**, dlatego wszystkie kwestie związane z jego produkcją i dystrybucją wymagają ustawowej regulacji. Obecna nowelizacja jest już 17 z kolei w 19 letniej historii ustawy. Mówi to samo za siebie, jak ważną i trudną kwestię próbuje uregulować ustawodawca. Wiele z dotychczas obowiązujących przepisów, ze względu na ich nieprecyzyjność, nieścisłość, niedoskonałość, „w majestacie prawa” ignorowano lub świadomie łamano. Sprawa dotyczy w istocie kilku kwestii podstawowych, od których w znacznym stopniu zależy porządek publiczny, poczucie bezpieczeństwa, ochrona interesów nas wszystkich.

Po pierwsze od lat obowiązuje zakaz podawania alkoholu: **nieletnim, nietrzeźwym, na kredyt i pod zastaw**. Zakaz ten jednak powszechnie łamano i to z kilku powodów.

Wielu sprzedawców podając napoje alkoholowe nieletnim tłumaczyło się tym, że nie są uprawnieni do kontroli dokumentów osobistych młodych ludzi, co do których można mieć wątpliwości czy ukończyli już 18 lat życia. Obecnie problem znika – w art. 15.1.2. ustawodawca stwierdza „W przypadku wątpliwości co do pełnoletniości nabywcy sprzedający lub podający napoje alkoholowe uprawniony jest do żądania okazania dokumentu stwierdzającego wiek nabywcy”. W przypadku

nietrzeźwości nabywcy sprzedającemu wystarczy subiektywne poczucie, że osoba pragnąca kupić napój alkoholowy swym zachowaniem wskazuje, że znajduje się w stanie nietrzeźwości (art. 15.1.1). Nie ma najmniejszych problemów z interpretacją trzeciej części zakazu – nie ma picia „na krychę”, alkohol nie jest towarem pierwszej potrzeby, nawet dla pijących nałogowo alkoholików. Przy różnych okazjach wyjaśnialiśmy szczegółowo intencje tak sformułowanych zakazów, przekonywaliśmy, perswadowaliśmy, strasząc tak przy okazji kolegium, utratą koncesji, chyba na próżno. Trudno się dziwić, jeżeli po żmudnym postępowaniu Policji Kolegium ds. Wykroczeń orzekło najczęściej symboliczne 100 grzywny łamiącym przepisy ustawy. Dziś sytuacja zmienia się radykalnie, podobnie jak prowadzenie pojazdu po spożyciu alkoholu, tak łamanie ustawowych zakazów podawania napojów alkoholowych staje się przestępstwem (nie wykroczeniem), którego osądzeniem zajmuje się Sąd Rejonowy – skończyły się żarty.

Dруга zasadnicza ustawowa zmiana (rewolucyjna) dotyczy wprowadzonego **zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych, do tego niewyznaczonych**. Zakaz ten reguluje ostatecznie kwestię nielegalnych piwiarni i barów „pod sklepem”, „pod parasolem”, „pod chmurką”. Dodatkowo ma chronić osoby nie mające ochoty na obcowanie z osobami spożywającymi napoje alkoholowe na ulicach, w parkach, środkach komunikacji publicznej, itd. Podobnie jak w wielu cywilizowanych krajach w Polsce **napoje alkoholowe spożywać można legalnie tylko na swoim prywatnym terenie lub miejscach do tego wyznaczonych: restauracjach, barach, piwiarniach – ni-**

gdzie więcej. Grzywny za łamanie tego zakazu powinny też przemówić do wyobraźni – do 5000zł włącznie.

Czy regulacje ustawowe radykalnie uzdrowią sytuację?

Z całą pewnością NIE automatycznie.

Zmiana wymaga bowiem spełnienia kilku warunków.

Lepsze prawo pozwoli na skuteczniejszą egzekucję organom uprawnionym: Policji, Straży Miejskiej, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Konieczna jest jednak dodatkowo zmiana mentalności i tych którzy napojami alkoholowymi handlują i tych którzy je nabywają i spożywają. Tak dla przypomnienia wszystkim: **napojem alkoholowym jest „produkt przeznaczony do spożycia zawierający: jeszcze obecnie 1,5% alkoholu etylowego” – (także piwo!), a po pełny wejściu w życie nowelizacji, tj. od 1.01.2002 produkt zawierający tylko 0,5% - czyli także obecne piwo tzw. „bezalkoholowe”.**

Nad edukacją bardzo ważnej grupy społecznej, jaką są handlowcy posiadający zezwolenia na obrót napojami alkoholowymi pracować będziemy ustawicznie. Korzystając więc z tej okazji zapraszam wszystkich handlowców (niezależnie od wysłanych imiennie zaproszeń) **na spotkanie szkoleniowe, które odbędzie się w Sali Rycerskiej Muzeum Regionalnego we Wronkach, ul. Szkolna 2 w najbliższy poniedziałek o godzinie 18.30.** Będzie to okazja do wyjaśnienia większej liczby szczegółowych kwestii finansowo – prawnych interesujących głównie właścicieli i sprzedawców.

R.Pomianowski

Przewodniczący Gminnej Komisji
Rozwiązywania Problemów
Alkoholowych Wronek

F.H.U WARTEX

Ćmachowo 47, 64 - 510 Wronki

POLECA

materiały budowlane:

- ✓ siporeks,
- ✓ cement od 268 zł/tona
- ✓ cegły, klinkier od 1,75 zł/szt.
- ✓ bloczki M-G
- ✓ płytki elewacyjne
- ✓ stropy keramzytowe

materiały izolacyjne:

- ✓ wełna mineralna Rockwool
- ✓ papy, lepiki, styroblok,

Przyjmujemy zamówienia telefoniczne (067) 254 72 04

Transport gratis!

Alicji i Robertowi

życzenia spełnienia marzeń na nowej,
wspólnej drodze życia

składa Zarząd TMZW



Biegać każdy może...



▲ Na starcie biegu wokół Jez. Radziszewskiego



▲ Marta Mańczak z Szamotuł jako jedyna dziewczyna pobięła w grupie wiekowej do lat 16



Maciej Jakubowski z Poznania
- zwycięzca w kategorii do lat 16



▲ Czołówka seniorów (od lewej): Adam Musiał, Kamila Krzyczostaniak, Rufin Jarka, Janusz Dubiel



▲ Inicjator przełajów w Chojnicach
- Ryszard Jakubowski



▼ Uczestnicy biegu wraz z organizatorami



▲ Stefan Dobak z Szamotuł
- jeden z najstarszych biegaczy



raki łapia



W barku prowadzonym przez państwo Lipowiczów można zjeść pyszną pizzę i ugasić pragnienie (czyt. str. 8)

fot. (2x): P. Bugaj

Marynia w Lubaczowie
(czyt. str. 5)



Przygotowanie do poloneza

Mistrzowie IV Turnieju Piłkarskiego Drużyn Pożarniczych Gminy Wronki



fot.: G. Kaźmierczak

Całe popołudnie walczyli strażacy - z piłką. Swoją wielki dzień miała OSP Wronki, która tym razem wygrała turniej. Strażacy wronieccy przegrali ostatnie zawody pożarnicze, otrzymując niesłusznie 10 pkt. karnych, co zamiast I dało im IV miejsce.

Od lewej stoją: Antoni Gallo (naczelnik OSP Wronki), Sławomir Tuszyński, Dariusz Ślimak, Grzegorz Dobek, Tomasz Pospieszny, Przemysław Starzonek (kierownik drużyny wraz z synem), Krzysztof Anioł, Paweł Pospieszny; siedzą (od lewej): Paweł Cholewa, Tomasz Dobek, Paweł Jądrzyk, Marcin Szczepski; leży Andrzej Rączka (zwycięzcy w czerwonych koszulkach)